



Lex bez uez



Wolters Kluwer



IUSTITIA

apteczka prawna

Partnerzy apteczki:



UNIWERSYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH
WYDZIAŁ PRAWA I ADMINISTRACJI

aspkatowice



POLSKA IZBA UBEZPIECZEŃ



KRAJOWA IZBA
DORADCÓW
PODATKOWYCH

NOTARIAT
RZECZYPOSPOLITEJ



LEX EST
QUOD NOTAMUS



FUNDACJA
EDUKACJI
PRAWNEJ
IUSTITIA

www.edukacja.iustitia.prawo.pl



Krajowa Rada Komornicza



KRAJOWA IZBA
RADCÓW PRAWNYCH



Komisja
Europejska

Lex bez uez

Masz naście lat. Za chwilę magiczna osiemnastka! Nie ma dla Ciebie rzeczy niemożliwych, świat otwiera przed Tobą swoje nieograniczone możliwości, życie jest piękne i chcesz z niego wziąć jak najwięcej... Cieszysz się, że nareszcie dorosłość, że nie musisz pytać nikogo o zgodę, że teraz możesz wszystko...

To prawda, ale dorosłość to także, a może przede wszystkim, odpowiedzialność za swoje czyny i zaniechania. Granicą Twojej wolności jest wolność drugiego człowieka oraz nakazy i zakazy zarówno prawa moralnego, jak i powszechnie stanowionego. Moralną odpowiedzialność ponosisz przed własnym sumieniem i nikt inny poza Tobą samym Cię nie osądzi. A nawet jeśli, to ani za to nie zapłacisz, ani nie poniesiesz kary. Ale prawo stanowione warto znać, właściwie nawet trzeba, bo niezajomość prawa szkodzi (*ignorantia iuris nocet*). Nie można zastaniać się niezajomością zasad czy przepisów prawa.

Ta książka – nasza **apteczka** – to wsparcie dla Ciebie przy wchodzeniu w dorosłość, przy stawianiu się człowiekiem dojrzałym, mądrym, odpowiedzialnym za siebie i innych.

Znajdziesz tu trochę profilaktyki (jak szybciej i sprawniej przebrnąć przez formalności), kilka szczepionek (na wypadek, gdyby coś szalonego przyszło Ci do głowy), no i recepty, gdy już wpadłeś w kłopoty... Zawsze lepiej wiedzieć więcej! Recepty są już elektroniczne, więc i nasze porady wkrótce będą dostępne na apce.

Pamiętaj, wiedza to potęgi klucz! (A gdy zbierzesz dużo kluczy, to zostaniesz... woźnym lub klucznikiem albo prawnikiem ;-P).



Apteczka powstała z inicjatywy i pod kierownictwem Śląskiego Oddziału Stowarzyszenia Sędziów Polskich IUSTITIA, który od kilkunastu lat realizuje Projekt Edukacyjny skierowany do uczniów. Obecnie Projekt ten prowadzą także inne Oddziały Stowarzyszenia w całej Polsce. Jest ona wynikiem współpracy ze studentami, prawnikami, artystami i wszystkimi, którym wiedza nie przeszkadza i chcą mądrego i świadomego społeczeństwa obywatelskiego.

W tym miejscu bardzo dziękujemy za pomoc merytoryczną w tworzeniu **apteczki**: sędziom z IUSTITII, pracownikom naukowym i doktorantom, studentom i byłym studentom. **Apteczka** nie byłaby taka fajna bez jej oprawy graficznej, którą zawdzięczamy artystom z ASP w Katowicach. Dziękujemy też naszym konsultantom, czyli Wam, młodzi ludzie.

Teraz już wiemy, że książki o prawie łatwiej się pisze dla prawników, znanaaacznie trudniej dla Was. Mamy jednak nadzieję, że formuła **apteczki**, którą macie przed sobą, będzie dla Was przyjazna i pozwoli w sposób łatwy i przyjemny poznawać tajniki prawa. **Apteczka** ma już 10 lat! Cały czas się zmienia, by nadażyć za Waszymi oczekiwaniami i wyzwaniem. Ostatni lifting to w dużej mierze zasługa sędzi Moniki Ciemięgi i zespołu IUSTITII z całej Polski. Kto stoi w miejscu, ten się cofa. Myślimy więc już nad nowym wydaniem. Wszelkie uwagi mile widziane, więc piszcie śmiało. Jesteśmy tu: apteczkaprawna@iustitia.pl.

Prof. UŚ dr hab. Krystian Markiewicz

Sędzia Sądu Okręgowego

Prezes SSP IUSTITIA

Marta Szczocarz-Krysiak

Sędzia Sądu Okręgowego

SSP IUSTITIA

(redaktorzy)

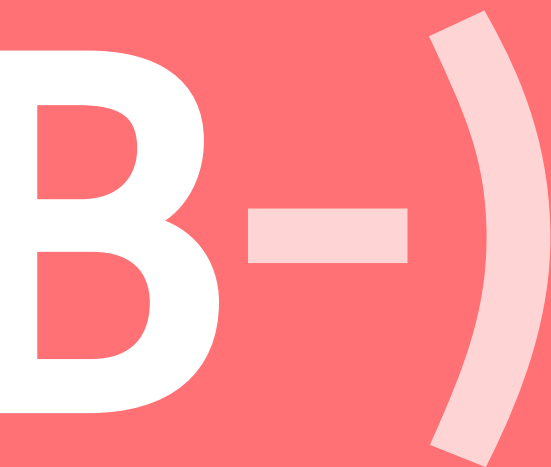
Katowice–Warszawa, luty 2024 r.

**# Zawsze
i wszędzie**

ZAWSZE

I WSZĘDZIE

**– Twoje miejsce
w świecie prawa**



W tym dziale znajdziesz informacje na temat tego:

- kto może mieć prawa i obowiązki,
- kto, kiedy i jak może sam je nabyć,
- kim jest notariusz i kiedy trzeba, a kiedy warto skorzystać z jego pomocy,
- czym jest pełnomocnictwo.

Każdy z nas ma swoje **prawa i obowiązki**. Skoro je mamy, to – jak mawiają prawnicy – mamy **zdolność prawną**. Jesteśmy podmiotami prawa. I właśnie dlatego możemy być właścicielami rzeczy, spadkobiercami itp. Jest tak, że jesteśmy nosicielami tych praw i obowiązków od urodzenia do śmierci (końca świata), ale już nie o jeden dzień dłużej. Dobra i zła wiadomość zarazem: nikt nie może Cię tej zdolności pozbawić.

To, że mamy prawa i obowiązki, nie oznacza jeszcze, iż zawsze możemy samodzielnie te prawa nabywać (np. kupić laptopa) lub zaciągać obowiązki (gdy kupisz laptopa – masz obowiązek za niego zapłacić). Podobnie będzie z zawarciem umowy o pracę, najmem mieszkania itp. By móc to robić samodzielnie, musisz mieć **zdolność do czynności prawnych** (czyli do podejmowania działań wywołujących skutki prawne, jak zawarcie umowy), a nabywasz ją, co do zasady, z chwilą uzyskania pełnoletności, czyli z dniem osiemnastki (chodzi o ukończenie 18. roku życia – wcześniejsza impreza tego nie zmieni).

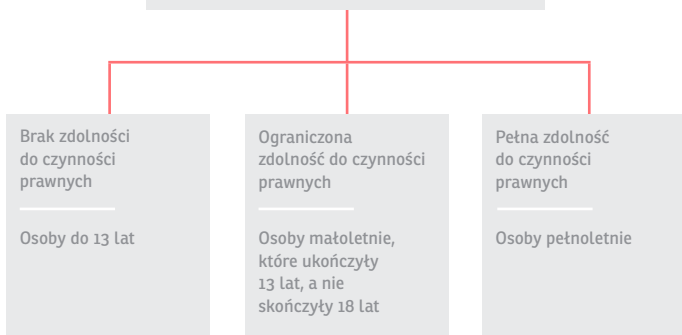
CIEKAWOSTKA



Kobieta, która ukończyła 16 lat i za zezwoleniem sądu rodzinnego zawarła małżeństwo, staje się pełnoletnia – uzyskuje więc pełną zdolność do czynności prawnych i nie traci jej, nawet jeśli jeszcze przed osiemnastką się rozwiedzie.

Jest zasada – są **wyjątki**, bo przecież, nie mając 18 lat, kupować słodycze, gazetę, a nawet buty. Jak to działa, przedstawia poniższy schemat.

Zakres zdolności do czynności prawnych



To teraz, jak to działa?

- I. Osoba poniżej 13. roku życia **nie ma zdolności do czynności prawnych**, ale może zawierać umowy dotyczące drobnych i bieżących spraw życia codziennego. Jeśli dokona ona innej czynności prawnej (np. kupi komputer, pożyczy od kogoś pieniądze), wówczas czynność ta będzie **nieważna**.

PRZYKŁAD



Umowy dotyczące drobnych i bieżących spraw życia codziennego to np. kupno gazety, butki, napoju, biletu do kina lub autobusowego.

- II. Osoby między 13. a 18. rokiem życia **mają ograniczoną zdolność** do czynności prawnych, co oznacza, że pewnych czynności mogą dokonywać samodzielnie, do innych zaś potrzebują zgody przedstawiciela ustawowego.

WAŻNE POJĘCIA



Przedstawiciel ustawowy to osoba, która może dokonywać czynności prawnych w czyimś imieniu. Każdy, kto nie ma pełnej zdolności do czynności prawnych, musi mieć przedstawiciela ustawowego. Przedstawicielem ustawowym osób niepełnoletnich są z reguły rodzice; jeśli ich nie ma lub nie mogą tej funkcji pełnić – wówczas będzie nim wyznaczony przez sąd opiekun.

Mamy zatem **dwie grupy** czynności:

1) takie, których możesz dokonywać samodzielnie:

- wszelkie umowy dotyczące drobnych i bieżących spraw życia codziennego;
- dysponowanie rzeczami, które rodzice lub opiekunowie oddali Ci do swobodnego użytku (np. zabawki, książki – możesz je komuś podarować lub sprzedać);
- nawiązanie stosunku pracy [patrz: dział „Jak zdobywać pieniądze”] i rozporządzanie swoim zarobkiem;

2) wymagające zgody przedstawiciela ustawowego – czyli wszystkich inne niż wymienione w punkcie 1. Gdy dokonasz takiej czynności bez zgody przedstawiciela ustawowego (np. pożyczysz od kogoś znaczną sumę pieniędzy, kupisz samochód), będzie ona **nieważna**, chyba że zostanie potwierdzona przez Twojego przedstawiciela ustawowego lub przez Ciebie po uzyskaniu pełnoletności.

III. Osoby pełnoletnie – po ukończeniu 18 lat – **mają pełną zdolność do czynności prawnych**, mogą więc samodzielnie dokonywać wszelkich czynności prawnych.

Osoby fizyczne, czyli ludzie oraz **osoby prawne**, np. spółki akcyjne, spółdzielnie, nabywają prawa i obowiązki przez swoje działania – czynności prawne (np. zawierając umowy). Dla dokonania czynności prawnej potrzebna jest przede wszystkim **wola**, którą komunikujemy innym (wyrażamy), składając **oświadczenie woli**. Gdy dwie osoby chcą zawrzeć umowę, ich oświadczenia woli muszą być **zgodne**, np. przy sprzedaży samochodu sprzedawca wyraża wolę sprzedania samochodu za określoną cenę konkretnej osobie, natomiast kupujący wyraża wolę zapłaty sprzedającemu określonej ceny za konkretny samochód. Jeśli więc sprzedawca i kupujący nie dogadają się co do ceny, do zawarcia umowy nie dojdzie.

Oświadczenie woli nie zawsze musi być wyrażone na piśmie. Zasadą jest, że wolę można wyrazić w sposób dowolny poprzez każde zachowanie, które wyraża ją w sposób dostateczny, nawet w sposób dorozumiany. Tak najczęściej zawieramy umowy w drobnych sprawach. Możesz więc kupić gazetę bez słów: bierzesz ją ze stojaka przy kiosku i podajesz sprzedawcy pieniądze. Umowę można zawrzeć przez telefon, przez internet, czy uzgadniając warunki umowy na komunikatorach. Przykładowo maile i SMS są traktowane jak dokumenty, o ile pewnego rodzaju

umowy nie wymagają formy szczególnej – podpisanego dokumentu albo formy aktu notarialnego, o czym niżej.

CIEKAWOSTKA



Wsiadając do autobusu komunikacji miejskiej, zawierasz umowę przewozu – niezależnie od tego, czy skąsujesz ważny bilet, czy też nie. Samo wejście do autobusu lub tramwaju oznacza, że godzisz się na zawarcie umowy przewozu, co zobowiązuje Cię do zapłaty za przejazd. Możesz być pozwany w procesie cywilnym przez przedsiębiorstwo komunikacji publicznej, jeżeli jechałeś „na gapę”, o ile skończyłeś 13 lat.

Dla zawarcia większości umów wystarczy ustne porozumienie, choć oczywiście są i takie, które dla swojej ważności wymagają formy szczególnej, np. dla sprzedaży mieszkania konieczna jest forma aktu notarialnego. Jak sama nazwa wskazuje, sporządzaniem takich umów, a także innych dokumentów, zajmuje się prawnik zwany notariuszem. Dokonuje on czynności notarialnych, czyli sporządza dokumenty potwierdzające, że dana czynność miała miejsce, a treść zawartej między stronami umowy jest zgodna z prawem. Czynności prawne, które dla swej ważności wymagają formy aktu notarialnego, to np.:

- wszelkie umowy dotyczące obrotu nieruchomościami i pełnomocnictwa do takich czynności;
- darowizny, ale są od tego wyjątki [*patrz: dział „Jak zdobywać pieniądze” – Darowizna, czyli „darowanemu koniowi...”*].

Niektóre dokumenty, aby wywoływały skutki prawne, wymagają podpisu poświadczonego przez notariusza: notariusz stwierdza własnoręczność podpisu osoby, która go składa w jego obecności. Notariusz może też poświadczyc zgodność odpisu z okazanym dokumentem. Zwykle w kancelarii notarialnej wykonuje się kserokopię oryginału dokumentu i na tej kserokopii notariusz poświadcza, że jest ona zgodna z oryginałem.

Notariusz jest prawnikiem i jednym z tzw. zawodów zaufania publicznego. Działa on w imieniu państwa, posługując się pieczęcią z godłem Rzeczypospolitej Polskiej, a jego praca opiera się na zaufaniu klienta. Cięży na nim obowiązek zachowania tajemnicy zawodowej. Nie może ujawnić niczego, o czym dowiedział się w toku dokonywanych czynności. Tylko sąd może zwolnić notariusza z zachowania tajemnicy.

Wizyta u notariusza

Akt notarialny sporządzany jest w kancelarii notarialnej. Jeżeli np. babcia chce podarować Ci mieszkanie, musisz wraz z nią pójść do kancelarii. Możecie wybrać dowolnego notariusza, nawet z innego miasta. To, ile zapłacie, zależy od obowiązujących stawek **taksy notarialnej**, ale można je negocjować. Notariusz sporządzi umowę we właściwej formie przewidzianej prawem, a ponadto zadbaj o to, aby znalazły się w niej wszystkie ustalenia stron. Notariusz musi zagwarantować równowagę interesów obu stron, gdy więc zauważy, że jedna strona może być pokrzywdzona, to odmówi sporządzenia umowy.

WAŻNE



Notariusz jest zobowiązany do odczytania stronom całego aktu notarialnego i wyjaśnienia skutków zawieranej umowy. Należy więc uważnie wysłuchać zarówno treści, jak i komentarza, jeśli coś będzie niejasne – zapytać, a jeśli z czymś się nie zgadzamy, koniecznie o tym powiedzieć.

Jeśli nie jest wymagany akt notarialny ani inna forma szczególna, dla własnego bezpieczeństwa warto jednak spisać umowę (słowa są ulotne, a w razie sporu będziesz mógł łatwiej udowodnić, że zawarłeś umowę, i przedstawić jej treść).

WAŻNE



- Złożenie podpisu pod umową jest jednoznaczne z wyrażeniem zgody na jej treść, więc czytaj dokładnie, co podpisujesz! Jeśli nie rozumiesz – nie podpisuj; gdy masz wątpliwości – poradź się kogoś, kto zna się na prawie.
- Podpis musi być własnoręczny – nie podpisuj się za kogoś, nawet na jego prośbę.
- Podpis to nie jakieś szlaczki, falbanki, ksywy, nici – podpis to własnoręcznie i czytelnie napisane przez Ciebie Twoje nazwisko, a jak dopiszesz imię, będzie jeszcze lepiej.
- Zachowaj podpisany dokument, byś wiedział, co podpisałeś, a tym samym – jakie nabyłeś prawa i obowiązki.

PEŁNOMOCNICTWO – zastąp mnie, proszę...

Niejednokrotnie, gdy w załatwianiu różnych spraw nie możemy uczestniczyć osobiście (np. ze względu na chorobę lub pobyt za granicą, albo gdy potrzebujemy wsparcia merytorycznego), niezwykle użyteczne i pomocne może okazać się **pełnomocnictwo**. Dzięki niemu nie musisz przy każdej czynności być obecny osobiście, może Cię zastępować Twój **pełnomocnik**.

Jak to działa? Muszą być dwie osoby (co najmniej):

Mocodawca – to ten, kto udziela pełnomocnictwa, czyli upoważnia pełnomocnika, by ten dokonywał czynności za niego, czyli w jego imieniu i ze skutkiem dla niego.

Pełnomocnik – to ten, kto działa w imieniu mocodawcy w granicach udzielonego mu pełnomocnictwa.

DOBRA RADA



Pełnomocnik musi być godny zaufania, bo jeśli dokona czynności w Twoim imieniu i w zakresie pełnomocnictwa, to wszelkie tego skutki: te dobre, ale też i te złe, obciążają mocodawcę. Dlatego trzeba rozważyć nie udzielać pełnomocnictwa i dokładnie w jego treści określić, co pełnomocnik może zrobić, z kim i np. za ile.

PRZYKŁAD



Londyn, 14 sierpnia 2023 r.

PEŁNOMOCNICTWO

Ja, Klaudiusz Nieobecny, udzielam niniejszym Robertowi Doskonatemu pełnomocnictwa do kupna w moim imieniu samochodu osobowego marki Mazda, numer rejestracyjny XY 3421S, od Krystiana Skromnego za cenę nie wyższą niż 1 000 000 zł (słownie: jeden milion złotych).

Klaudiusz Nieobecny
(podpis mocodawcy)

Pełnomocnik ma prawo reprezentowania mocodawcy, ale nie ma takiego obowiązku, może też zrzec się pełnomocnictwa. Mocodawca może również pełnomocnictwo w każdym czasie odwołać – zwłaszcza w sytuacji, gdy już jest w stanie działać samodzielnie lub gdy utracił zaufanie do pełnomocnika. W tym

drugim przypadku ważne, aby odwołanie pełnomocnictwa zostało doręczone pełnomocnikowi.

Pełnomocnictwo zwykłe może być udzielone w dowolnej formie. Jednak ogólna zasada jest taka: jeżeli czynność prawna wymaga formy szczególnej (np. formy aktu notarialnego), to pełnomocnictwo do niej powinno zostać udzielone w takiej samej formie. Tak więc dla wszystkich spraw dotyczących obrotu nieruchomościami pełnomocnictwo musi zostać udzielone w formie aktu notarialnego, bo zachowania takiej formy zawsze wymaga zbycie nieruchomości. Jeżeli masz ukończone 18 lat, możesz udzielić pełnomocnictwa pocztowego – zaufanej osobie do odbioru korespondencji, jeżeli jesteś dłużej nieobecny pod adresem zamieszkania. Przed sądem może Cię reprezentować adwokat lub radca prawny, wówczas udzielasz mu pełnomocnictwa procesowego. Przed sądem mogą Cię reprezentować najbliżsi członkowie rodziny: rodzice, dziadkowie, rodzeństwo, małżonek, a w przyszłości – Twoje dorosłe dzieci i wnuki, ale też osoba sprawująca zarząd Twoim majątkiem lub interesami oraz osoba pozostająca w stałym stosunku zlecenia.

DOBRA RADA



Dla ustanowienia pełnomocnictwa w formie aktu notarialnego warto udać się do notariusza, który wszystko wyjaśni i sporządzi je w taki sposób, aby w pełni zrealizować wolę mocodawcy. To jak przygotować pełnomocnictwo w innej formie, np. pisemnej, warto skonsultować z radcą prawnym lub adwokatem.

Zasadą jest, że **umów należy dotrzymywać** (*pacta sunt servanda*) – więc gdy umowę zawrzesz, musisz wywiązać się z obowiązków, jakie na siebie przyjąłeś, i tego samego masz prawo żądać od drugiej strony. Możliwe jest rozwiązanie lub dokonanie zmiany zawartej umowy, ale zgodzić się na to muszą obie strony.

WAŻNE



Często w końcowej części spisanej umowy strony zastrzegają, że „wszelkie jej zmiany wymagają zachowania formy pisemnej pod rygorem nieważności”. To znaczy, że zmiany umowy też muszą być spisane i podpisane przez obie strony – wszelkie późniejsze ustne uzgodnienia nie będą miały żadnego znaczenia.





**# W domu
i w rodzinie**

**Rodzice i dzieci,
czyli jak wyjść
dobrze z rodziną,
nie tylko
na zdjęciu...**



W tym rozdziale znajdziesz informacje na temat:

- praw i obowiązków rodziców wobec dzieci oraz dzieci wobec rodziców,
- sytuacji prawnej małoletnich rodziców,
- jak ustalić, kto jest matką, a kto ojcem dziecka,
- dochodzenia alimentów od rodziców,
- wynajmowania mieszkań,
- przemocy w rodzinie i tego, gdzie szukać pomocy.

Władza rodzicielska

Podstawową zasadą w stosunkach między rodzicami i dziećmi jest, że są oni obowiązani do **wzajemnego szacunku i wspierania się**. Ten obowiązek jest niezależny od wieku dzieci i rodziców – trwa przez całe życie.

Zgodnie z prawem rodzicom w stosunku do ich małoletnich dzieci przysługuje **władza rodzicielska**. Określenie „władza” jest trochę niefortunne, ale oczywiście nie chodzi tu o taką władzę, jaką miał nad niewolnikiem jego właściciel. To pojęcie w rzeczywistości oznacza zespół **obowiązków**, jakie ciążyą na rodzicach wobec dzieci, i **uprawnień**, które służą realizacji tych obowiązków. Władza rodzicielska to w rzeczywistości olbrzymia odpowiedzialność. Jeśli dziecko „sprawia kłopoty” (np. wagaruje, zażywa narkotyki lub pije alkohol, kradnie), sąd zawsze najpierw wnikliwie sprawdza, czy rodzice dopełnili wszystkich swoich obowiązków wobec dziecka; dopiero w drugiej kolejności zastanawia się nad odpowiedzialnością dziecka.

WAŻNE POJĘCIA



Małoletni to osoba, która nie ukończyła 18 lat, i właśnie w stosunku do takich osób ich rodzicom przysługuje władza rodzicielska.

Władza rodzicielska z reguły przysługuje obojgu rodzicom w takim samym stopniu, przy jej wykonywaniu powinni ze sobą współdziałać. O istotnych sprawach dziecka (np. wyborze szkoły, sposobie leczenia, wyjeździe za granicę) rodzice decydują wspólnie, a jeśli nie mogą się porozumieć – rozstrzyga sąd. Podstawową

zasadą sprawowania władzy rodzicielskiej jest to, że powinna być wykonywana tak, jak wymaga tego **dobro dziecka**.

Władza rodzicielska obejmuje **obowiązek i prawo rodziców** do:

1. opiekowania się dzieckiem (w tym także jego utrzymania) i zarządzania jego majątkiem;
2. wychowania dziecka z poszanowaniem jego godności i praw;
3. troszczenia się o fizyczny i duchowy rozwój dziecka i przygotowania go do pracy odpowiednio do jego uzdolnień.

Zgodnie z prawem dziecko winne jest rodzicom **posłuszeństwo**. Także w tych sytuacjach, w których może już samodzielnie podejmować decyzje [patrz: *dział „Zawsze i wszędzie”*], dziecko powinno wysłuchać opinii i zaleceń rodziców. Jednocześnie jednak rodzice mają obowiązek **wysłuchać dziecka** przed podjęciem decyzji w ważniejszych sprawach dotyczących go i w miarę możliwości uwzględnić jego **rozsądne życzenia**. W pewnych wypadkach zgoda dziecka jest konieczna, np. zmiana nazwiska dziecka, które ukończyło już 13 lat, może nastąpić tylko za jego zgodą. Po ukończeniu 16. roku życia małoletni pacjent ma prawo do pełnej informacji od lekarza o jego stanie zdrowia i sposobie leczenia. Do przeprowadzenia badania, udzielenia innego świadczenia zdrowotnego, wykonania zabiegu operacyjnego, przyjęcia do szpitala psychiatrycznego, wymagana jest także zgoda pacjenta, który ukończył 16 lat, obok zgody rodzica.

WAŻNE

Od roku 2010 obowiązuje **całkowity zakaz stosowania kar cielesnych** przez rodziców i inne osoby sprawujące opiekę – oznacza to, że ani rodzic, ani krewny, opiekun, nauczyciel, trener, ani ktokolwiek inny nie ma prawa Cię uderzyć.

Kiedy dziecko kończy 18 lat, staje się **pełnoletnie**, a władza rodzicielska ustaje. Nie oznacza to jednak, że gasną wszelkie wzajemne obowiązki rodziców i dzieci. Przede wszystkim wciąż powinni wzajemnie wspierać się i szanować. Okazywanie rodzicom szacunku i udzielanie im wsparcia jest obowiązkiem, który spoczywa na Tobie przez całe życie, niezależnie od tego, ile masz lat, gdzie mieszkasz, czy masz już własną rodzinę itp. Chodzi o to, byś interesował się tym, co się dzieje z Twoimi rodzicami, co ich martwi, z czym się zmagają, pomagał im – tego samego możesz też oczekiwać od nich.

CIEKAWOSTKA



Zgodnie z aktualnie obowiązującym prawem oceny uczniów szkół publicznych są jawne zarówno dla uczniów, jak i ich rodziców, i to także wtedy, gdy uczniowie są pełnoletni. Jedynie w szkołach dla dorosłych, branżowych szkołach II stopnia oraz w szkołach policealnych, oceny są jawne dla słuchaczy i rodziców niepełnoletnich słuchaczy. W przeszłości Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych wyraził stanowisko, że dostęp rodziców do ocen ich pełnoletnich dzieci może naruszać prawo tych dzieci do prywatności.

Pewnie masz własne zdanie na ten temat, zanim jednak zachłyśnięty dorostością sprzeciwisz się udzielaniu rodzicom informacji na temat Twoich ocen, pomyśl, że najczęściej jest to właśnie przejaw braku dojrzałości. Skoro rodzice nadal Cię utrzymują, opiekują się Tobą i troszczą się o Twoją przyszłość, to naturalne jest, że chcą wiedzieć, jak kierujesz swoim życiem.

Bez względu na to, ile masz lat, dopóki mieszkasz z rodzicami i pozostajesz na ich utrzymaniu, masz obowiązek **pomagać im w gospodarstwie domowym**. Nawet po osiemnastce dotyczą Cię obowiązki typu: wynieść śmieci, nakarm kota, wyprowadź psa i sprzątnij swój pokój (tak, to też!).

Nawet jeśli już zarabiasz, ale nadal mieszkasz z rodzicami, powinieneś się **przyczyniać do pokrywania kosztów utrzymania rodziny** – innymi słowy: przekazywać część zarobionych pieniędzy na czynsz za mieszkanie, prąd, jedzenie, korepetycje itd. Oczywiście wszystko zależy od tego, jak ustalisz to z rodzicami, ale nie możesz oczekiwać, by rodzice godzili się, że wszystkie zarobione pieniądze wydasz na własne przyjemności.

Jeśli rodzice nie sprawują władzy rodzicielskiej prawidłowo, przez co dobro dziecka jest zagrożone, sąd może tę władzę **ograniczyć** (np. skierować do specjalisty zajmującego się terapią rodzinną, polecić współpracę z asystentem rodziny, ustanowić kuratora, który będzie stale nadzorował rodziców, a nawet zarządzić umieszczenie dziecka w rodzinie zastępczej lub domu dziecka). W wyjątkowych wypadkach, kiedy rodzice trwale nie mogą wykonywać władzy rodzicielskiej (np. z powodu nieuleczalnej choroby) albo jej nadużywają lub rażąco zaniedbują swoje obowiązki wobec dziecka, sąd może **pozbawić** ich władzy rodzicielskiej.

WAŻNE



Twoje zdanie także się liczy. Sąd w sprawach dotyczących osoby lub majątku dziecka wysłucha je, jeżeli jego rozwój umysłowy, stan zdrowia i stopień dojrzałości na to pozwala, uwzględniając w miarę możliwości jego rozsądne życzenia. Co do zasady sądy opiekuńcze wysłuchują małoletnich powyżej 13. roku życia, nie jest jednak wykluczone wysłuchanie młodszych dzieci. Kiedy dostaniesz wezwanie do sądu w sprawie swojej i swoich rodziców, nie obawiaj się ani nie denerwuj. Sąd nie chce Cię skrzywdzić, tylko pomóc na tyle, na ile jest to możliwe.

Takie wysłuchanie odbywa się pod nieobecność Twoich rodziców, nie jest nagrywane ani protokołowane, sędzia robi tylko notatkę urzędową. Jeśli nie będziesz chciał o czymś rozmawiać, sędzia uszanuje Twoje zdanie. Jeśli będziesz miał pytania, sędzia na nie odpowie. Jest to jedyna okazja, żeby je wyrazić bezpośrednio przed sędzią, dlatego warto skorzystać z tej możliwości.

Kiedy dzieci mają dzieci...

Pewnie znane Ci są przypadki małoletnich rodziców, ostatnio niestety coraz częstsze. Pojawia się wtedy pytanie: czy oni, sami będąc pod władzą rodzicielską, mają ją nad swoim dzieckiem? A jak nie oni, to kto?

Gdy **oboje rodzice są małoletni**, żadnemu z nich władza rodzicielska nad ich dzieckiem nie przysługuje. Sąd musi wówczas dla dziecka ustanowić opiekuna prawnego – najczęściej będzie nim ktoś z najbliższej rodziny, np. jedno z dziadków. Jeśli **małoletnie jest tylko jedno z rodziców**, władza rodzicielska nad dzieckiem przysługuje drugiemu z nich. Małoletni rodzice mogą jednak (a nawet powinni) uczestniczyć w wychowaniu dziecka i sprawowaniu nad nim bieżącej pieczy (co dotyczy np. karmienia, przewijania, usypiania, chodzenia na spacer), chyba że sąd postanowi inaczej ze względu na dobro dziecka.

A jak ustalić, od kogo dziecko pochodzi?

Gdy chodzi o matkę, w polskim prawie sprawa jest prosta: obowiązuje zasada, że **matką jest ta kobieta, która dziecko urodziła**, co z reguły nietrudno ustalić.

CIEKAWOSTKA



Przepisy przewidują jednak możliwość sądowego zaprzeczenia macierzyństwa, czyli ustalenia przez sąd, że kobieta, która urodziła dziecko albo jest wpisana w jego akcie urodzenia jako matka, nie jest matką dziecka, a także możliwość ustalenia macierzyństwa.

W przypadku **ojcostwa** z oczywistych przyczyn nie da się w tak samo jednoznaczny sposób ustalić pochodzenia dziecka. Dla ułatwienia obowiązuje **domniemanie, że ojcem dziecka jest mąż matki** (dotyczy to wypadku, gdy dziecko urodziło się w czasie trwania małżeństwa albo nie później niż 300 dni po jego ustaniu, np. po rozwodzie). To oczywiście wcale nie musi być prawdą, ale takie jest założenie i jeśli ktoś twierdzi inaczej, musi to udowodnić w procesie o **zaprzeczenie ojcostwa**. Z takim powództwem może wystąpić do sądu:

- mąż matki (musi to uczynić w ciągu roku od dnia, w którym dowiedział się, że dziecko od niego nie pochodzi, ale nie później niż do chwili osiągnięcia pełnoletności przez dziecko);
- matka (najpóźniej w ciągu roku od dnia, w którym dowiedziała się, że dziecko nie pochodzi od jej męża, ale nie później niż do chwili osiągnięcia pełnoletności przez dziecko);
- samo dziecko (dopiero po uzyskaniu pełnoletności, ale nie później niż w ciągu roku od dnia, w którym dowiedziało się, że nie pochodzi od męża matki; jeśli dowiedziało się o tym przed osiągnięciem pełnoletności, termin ten biegnie od daty osiągnięcia pełnoletności);
- prokurator (w każdym czasie, także na wniosek ww. osób, którym upłynęły terminy do wystąpienia z powództwem).

CIEKAWOSTKA



Niedopuszczalne jest zaprzeczenie ojcostwa, jeżeli dziecko zostało poczęte w następstwie zabiegu medycznego (potocznie: zapłodnienia *in vitro*), na który mąż matki wyraził zgodę.

Jeżeli nie można zastosować powyższego domniemania (czyli najczęściej wtedy, gdy matka dziecka jest niezamężna) albo gdy doszło do skutecznego zaprzeczenia ojcostwa męża matki, wchodzi w grę dwie możliwości:

- **uznanie ojcostwa** – ojciec (prawdziwy, tzw. ojciec biologiczny) składa przed kierownikiem urzędu stanu cywilnego lub w sądzie oświadczenie, że to jest jego dziecko, a matka to potwierdza;
- **ustalenie ojcostwa** – z powództwem o ustalenie ojcostwa mogą wystąpić do sądu matka dziecka, mężczyzna, który uważa, że jest jego ojcem biologicznym (ale nie później niż do chwili osiągnięcia pełnoletności przez dziecko), a także samo dziecko lub prokurator. Na jakiej podstawie sąd ustala, że dany mężczyzna jest ojcem dziecka? Obecnie sprawa jest stosunkowo prosta, ponieważ badania genetyczne (badania dna) pozwalają z prawie stu-procentowym prawdopodobieństwem wykluczyć ojcostwo niesłusznie pozwanego mężczyzny, a także z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością – powyżej 99,999% – potwierdzić ojcostwo pozwanego. Stosowane są też inne metody, np. opierające się na analizie porównawczej grup krwi, okresu koncepcyjnego matki dziecka oraz na porównaniu wyglądu dziecka i domniemanego ojca (badanie antropologiczne), ale są one zdecydowanie bardziej zawodne.

WAŻNE



Uznać dziecko może także małoletni, który ukończył 16 lat, ale musi to uczynić przed sądem. Jeśli matka dziecka jest małoletnia, ale ukończyła 16 lat, nawet gdy ojciec jest pełnoletni, oświadczenie o uznaniu ojcostwa również należy złożyć przed sądem. Gdy jedno z rodziców nie ukończyło 16 lat, do czasu ukończenia przez nie 16 lat ustalenie ojcostwa dziecka może nastąpić wyłącznie w drodze powództwa o ustalenie ojcostwa. Małoletniego rodzica dziecka, który nie ukończył 16 lat, będą w takiej sprawie reprezentować jego rodzice.

WAŻNE



Jeśli obowiązuje domniemanie pochodzenia dziecka od męża matki (tzn. jeśli nie doszło do prawomocnego zaprzeczenia ojcostwa), nie można dochodzić ustalenia pochodzenia dziecka od innego mężczyzny. Najpierw trzeba uzyskać prawomocne orzeczenie o zaprzeczeniu ojcostwa męża matki, żeby biologiczny ojciec dziecka mógł je uznać lub jego ojcostwo mogło zostać ustalone sądownie.

WAŻNE



Jeśli rodzice dziecka mający władzę rodzicielską nie mają możliwości wykonywania swoich obowiązków rodzicielskich, mogą złożyć przed sądem opiekuńczym oświadczenie o wyrażeniu zgody na przysposobienie ich dziecka. Takie oświadczenie powoduje, że rodzice, którzy je złożyli, tracą swoje uprawnienia rodzicielskie, jeśli zaś oświadczenie złożyli oboje rodzice, lub jeden, któremu przysługiwała wyłącznie władza rodzicielska, dziecko może zostać przysposobione przez rodzinę adopcyjną i wówczas wszystkie prawa i obowiązki rodziców mają rodzice adopcyjni.

Alimenty

Rodzice mają obowiązek utrzymywać dziecko tak długo, jak długo nie jest ono w stanie utrzymać się samodzielnie (jest to tzw. **obowiązek alimentacyjny**). A zatem nie tylko do chwili pełnoletności dziecka, ale aż do czasu, gdy ukończy ono naukę lub zdobędzie zawód i będzie zdolne do podjęcia pracy zarobkowej. W wyjątkowych wypadkach, np. w razie ciężkiej choroby dziecka, rodzice będą musieli je utrzymywać przez całe życie. Realizacja obowiązku alimentacyjnego wcale nie musi polegać na płaceniu pieniędzy (alimentów) – regułą jest, że rodzice wykonują ten obowiązek przez swoje osobiste starania o utrzymanie i wychowanie dziecka. Czyli po prostu: zmieniają pieluchy, kupują ubrania, książki, zapewniają mieszkanie, chodzą na wywiadówki i wożą na zajęcia pozalekcyjne, bawią się z dziećmi i czytają im książki, opiekują się nimi w chorobie, gotują, sprzątają, piorą i robią tysiące innych rzeczy, których pewnie na co dzień nawet nie dostrzegasz.

Jeśli jednak rodzice nie chcą lub nie mogą w ten sposób zapewnić dziecku utrzymania, mają obowiązek płacić na rzecz dziecka **alimenty**. Najczęściej jest tak wtedy, gdy dziecko mieszka tylko z jednym z rodziców, który na co dzień się nim opiekuje – wówczas drugi rodzic płaci alimenty.

WAŻNE



Także rodzic pozbawiony władzy rodzicielskiej przez sąd ma obowiązek płacić alimenty na utrzymanie dziecka.

Wysokość alimentów jest uzależniona z jednej strony od usprawiedliwionych potrzeb dziecka, a z drugiej – od możliwości zarobkowych i majątkowych rodzica. Nie możemy więc domagać się wysokich alimentów tylko dlatego, że zamierzamy podróżować po świecie albo kolekcjonować konsole do gier. Zakres usprawiedliwionych potrzeb może być oczywiście bardzo różny w konkretnych przypadkach: zależy to od wieku dziecka, stanu jego zdrowia, zainteresowań, zdolności itp. Z kolei badając możliwości zarobkowe i majątkowe rodzica, ustalamy nie tylko to, ile faktycznie zarabia, ale również to, ile mógłby zarabiać, gdyby się należycie postarał, stosownie do swoich sił fizycznych i możliwości umysłowych. Porzucenie dobrze płatnej pracy nie zwolni więc rodzica od obowiązku płacenia alimentów. Niestety często się zdarza, że rodzic nie chce dobrowolnie płacić alimentów na swoje dziecko – konieczne jest wtedy wystąpienie do sądu z **pozwem o zasądzenie alimentów**. Pozew należy złożyć w sądzie rejonowym właściwym ze względu na miejsce zamieszkania powoda lub pozwanego [patrz: „*Jak dochodzić swoich praw w sądzie*” w dziale „*Kiedy pojawią się kłopoty*”].

WAŻNE



- **Powodem** jest ten, dla kogo alimenty mają być przeznaczone (czyli dziecko), a **pozwany** ten, kto te alimenty ma płacić (rodzic). Jeśli dziecko nie jest jeszcze pełnoletnie, pozew wnosi w jego imieniu drugi rodzic. Po ukończeniu 18 lat tylko dziecko jest uprawnione do wystąpienia z powództwem o alimenty wobec obojga swoich rodziców lub jednego z nich.
- Powód w sprawie o alimenty jest **zwolniony z opłat sądowych**.

W pozwie trzeba wskazać, jakich alimentów się domagamy i od kiedy (np. „wnoszę o zasądzenie alimentów w kwocie 800 zł miesięcznie od chwili wniesienia pozwu”). Musimy też uzasadnić, dlaczego akurat tyle żądamy, czyli przedstawić, jakie są koszty utrzymania dziecka. Warto dołączyć do pozwu dowody, np. rachunki za leki, dowody opłat za przedszkole, szkołę, korepetycje, ubrania.

Sąd oceni zasadność żądania po przesłuchaniu stron. Może zażądać też zestawienia kosztów utrzymania dziecka, dokumentów potwierdzających wysokość wynagrodzenia itp. Sąd w wyroku ustali wysokość alimentów i zasądzi je na rzecz powoda – z takim wyrokiem można iść do komornika, który będzie ściągał alimenty od zobowiązanego i przekazywał je uprawnionemu.

Może się niestety zdarzyć, że pomimo starań komornikowi nie uda się ściągnąć alimentów (czyli egzekucja okaże się bezskuteczna). W takich przypadkach osobom spełniającym kryterium dochodowe (obecnie, od 1 października 2023 r., gdy miesięczny dochód w rodzinie w przeliczeniu na jedną osobę nie przekracza 1209 zł) przysługuje świadczenie z funduszu alimentacyjnego (maksymalnie 500 zł miesięcznie).

WAŻNE

Także rodzice, jeśli pozostają w niedostatku (np. z powodu utraty pracy, choroby), mogą domagać się alimentów od swoich dorosłych, samodzielnych dzieci. Niedostatek to taki stan, gdy nie można w pełni, własnymi siłami, z własnych środków zaspokoić swoich usprawiedliwionych potrzeb (w zakresie np. żywienia, leków, środków czystości i higieny osobistej, odzieży, obuwia).

O alimentach możesz dowiedzieć się więcej – obejrzyj videocast „Alimenty” na profilu SSP IUSTITIA na YouTube – zrealizowany w ramach projektu „Rządy prawa wspólna sprawa”.

A tutaj link do nagrania:

https://www.youtube.com/watch?v=Uts4kuro-6A&list=PLpxcnPKtwdKNP6_1UqubulwEw9GYuXj1K&index=2&ab_channel=SSPIustitia.

Na swoim

Przychodzi moment, w którym chcesz lub musisz uniezależnić się od rodziców i zamieszkać samodzielnie. Często łączy się to z rozpoczęciem nauki lub studiów poza miejscem zamieszkania. Wynajęcie mieszkania niekiedy bywa równie trudne, a często nawet trudniejsze niż dostanie się na wymarzoną uczelnię. Czasami, z uwagi na dobrą sytuację finansową rodziców czy dziadków, można liczyć na choćby małe własne lokum, otrzymane w prezencie od rodziców [patrz: *Darowizna, czyli „darowane mu koniowi...”*], jednak w większości przypadków samodzielne życie rozpoczyna się w wynajętym mieszkaniu.

Jeśli sam szukasz mieszkania i decydujesz o jego najęciu, musisz skrupulatnie obejrzeć lokal oraz bardzo dokładnie zapoznać się z warunkami wynajmu.

WAŻNE POJĘCIA



Zaczynając od początku: **najem** to nic innego jak umowa, na podstawie której **wynajmujący** zobowiązuje się oddać **najemcy** rzecz (a więc także lokal) do używania w zamian za płacony przez najemcę **czynsz**.

Umowa najmu może być zawarta zarówno na czas określony (np. rok, 4 miesiące), jak i nieokreślony (bez daty końcowej), to trzeba ustalić. Do obowiązków wynajmującego należy wydanie rzeczy, w tym wypadku udostępnienie mieszkania i utrzymanie go w stanie zdatnym do umówionego użytku. Najemca ma obowiązek używać lokalu zgodnie z jego przeznaczeniem i dokonywać drobnych napraw, szczególnie takich, które powstały na skutek użytkowania przez niego lokalu (np. wymiana żarówek, przepchnięcie zatkanej rury, usunięcie dziur w ścianach pozostałych po zawieszonych obrazach).

DOBRA RADA



Przed wydaniem lokalu najemca i wynajmujący powinni sporządzić **protokół zdawczo-odbiorczy**, w którym określą, jakie meble i urządzenia znajdują się w lokalu, jaki jest stan techniczny i stopień zużycia znajdujących się w nim instalacji i urządzeń wraz z zapisaniem stanu liczników prądu czy wody. Protokół ten powinien stanowić podstawę rozliczeń

przy zwrocie lokalu. Oczywiście podobny protokół warto też spisać, zwracając lokal po zakończeniu najmu. Można też wykonać zdjęcia, które będą załącznikiem do protokołu. To się może przydać w razie sporu z właścicielem o zapłatę za zniszczenia w lokalu czy kosztów mediów.

Najważniejszym obowiązkiem najemcy jest płacenie **czynszu** w terminach uzgodnionych w umowie z wynajmującym. Zwyczajowo też, oprócz czynszu, najemca samodzielnie opłaca dostawę mediów – prądu, gazu, wody itp. Trzeba to zawsze brać pod uwagę, gdyż faktyczny koszt utrzymania wynajętego mieszkania może być dużo wyższy niż sam czynsz. Wynajmujący przeważnie sam pokrywa te koszty zgodnie z otrzymanymi fakturami od dostawców mediów, a następnie rozlicza się z najemcą. Wysokość tych opłat może więc się zmieniać – tak jak zmieniają się ceny prądu, wody itp.

DOBRA RADA



Dopilnuj, by w umowie najmu dokładnie określić, kto za co będzie płacił i w jaki sposób nastąpi rozliczenie, np. według odczytów liczników czy inaczej, na koniec roku czy na zakończenie najmu.

Wynajmujący może zażądać wpłacenia **kaucji** – będzie ona zabezpieczeniem przysługujących mu należności za ewentualne szkody wyrządzone przez najemcę oraz niezapłacone należności z tytułu najmu, jak czynsz i opłaty za media. Kaucję wpłaca się zwykle przy zawarciu umowy lub razem z pierwszym czynszem, a rozlicza się ją po ustaniu najmu.

Najemca lokalu musi liczyć się z **obowiązkiem zachowania porządku domowego**. Co to właściwie znaczy? Jeśli najemca w sposób rażący i uporczywy narusza zasady współżycia społecznego, np. urządzając głośne imprezy, musi się liczyć z tym, że wynajmujący może wypowiedzieć umowę bez zachowania terminów wypowiedzenia [*patrz też: „Zakłócanie ciszy nocnej i wizyta policji”, „Latające talerze, butelki i inne wypadające z okna przedmioty, zniszczenie rzeczy oraz szarżujące zwierzaki”*].